

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 1 sierpnia 2014 r.

w składzie:

Przewodniczący SSR Agnieszka Chlipała-Koziol

Protokolant Dominika Lewandowska

po rozpoznaniu w dniu 1 sierpnia 2014 r. we Wrocławiu sprawy

z powództwa (...) sp. z o.o. w W.

przeciwko R. K.

o odszkodowanie

I. oddala powództwo;

II. zasądza od strony powodowej (...) sp. z o.o. w W. na rzecz pozwanego R. K. kwotę 450,00 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt X P (Pm) 778/13

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) sp. z o.o. w W. wniosła powództwo przeciwko R. K. o zapłatę kwoty 5.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty, tytułem częściowego naprawienia szkody wyrządzonej umyślnie oraz zasądzenie zwrotu kosztów zastępstwa prawnego według norm przypisanych.

W uzasadnieniu swojego pozwu strona powodowa wskazała, że zatrudniała pozwanego od dnia 01 lutego 2011 r. do dnia 16 lipca 2011 r. na stanowisku kierownika magazynu. Od 17 lipca 2011 r. do 31 grudnia 2012 r. pozwany zajmował stanowisko zastępcy kierownika magazynu. W okresie zatrudnienia pozwany i drugi pracownik P. G. mieli bezpośredni dostęp do towarów znajdujących się w magazynie strony powodowej. Pozwany był uprawniony do wystawiania dokumentów wewnętrznych rozchodów (RW), potwierdzających wydanie z magazynu towarów na wewnętrzne potrzeby spółki, a także dokumentów przesunięć magazynowych pomiędzy magazynami spółki (MW). Dokumenty RW i MW generowane są za pomocą programu WF-Mag dla W., za pośrednictwem indywidualnego konta przypisanego do konkretnej osoby. Z. się do programu magazynowo-księgowego jest możliwe wyłącznie po podaniu loginu oraz hasła. Dostęp indywidualnego użytkownika, ustalany jest na podstawie wytycznych bezpośrednio przełożonego. W systemie przechowywane są informacje pozwalające podporządkować konkretny dokument RW lub MW do osoby go wystawiającej, a wygenerowane dokumenty zawierają dane identyfikujące osobę, która je wystawiła. W okresie zatrudnienia w (...) pozwany wystawiał dokumenty RW nieznajdujące pokrycia w rzeczywistych transakcjach zawieranych przez spółkę i wewnętrznych przesunięciach towarów. W treści wystawianych dokumentów nie określono celu wydania towarów. Pozwany stosował zabieg polegający na wystawianiu dokumentów MW, z których wynikały przeniesienia towarów pomiędzy magazynami. W pozostałych magazynach, inwentaryzacje przeprowadzone są ze znacznie mniejszą częstotliwością oraz w innym czasie niż w magazynie głównym. W ocenie strony powodowej wystawianie dokumentów przez pozwanego pozwoliło na uniknięcie wykrycia braków towarów w trakcie przeprowadzanych inwentaryzacji. Wystawianie dokumentów RW nieznajdujących pokrycia w rzeczywistych transakcjach oraz przesunięciach wewnętrznych, a także wystawianie dokumentów MW w okresach

pomiędzy inwentaryzacjami pozwalało na ustalenie niższego stanu wyjściowego przy przeprowadzaniu każdej inwentaryzacji. Pozwany w ramach obowiązków osobiście przeprowadzał inwentaryzacje, które umożliwiały mu zatajenie rzeczywistego stanu magazynowego. Strona powodowa wskazała, że na skutek porównania dokumentacji z rzeczywistym stanem magazynowym ustalono, że towary o łącznej wysokości 55 919,46 zł wystawione przez pozwanego nie znajdują się w magazynie spółki i nie znajdują pokrycia w transakcjach handlowych zawieranych przez spółkę.

Na rozprawie w dniu 24 stycznia 2014 r. strona powodowa sprecyzowała podstawę roszczenia wskazując, iż domaga się kwoty 5000 zł stanowiącej część

kwoty na wystawionym dokumencie wydania MW (...) (k. 39 akt), pozycja nr 1 - telefony M. (...) T. w ilości sztuk 35 o łącznej wartości 6 137,64 zł, które zostały przesunięty z magazynu głównego do magazynu rzeczy uszkodzonych.

W odpowiedzi na pozew pozwany R. K. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenia od pozwanej zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany zaprzeczył jakoby generowanie dokumentów umożliwiało swobodne kształtowanie stanów magazynowych, a tym samym stwarzało możliwość uzupełnienia stanu ilościowego danego magazynu w trakcie przeprowadzonej inwentaryzacji. Wskazał, że w programie Wf-MAG, magazyn był podzielony na magazyny: Główny, Uszkodzone, Uszkodzone zagranica oraz Serwis. Dokumenty, które pozwany generował, zostały stworzone przez O. O. (1), jego bezpośrednią przełożoną. Dokumenty MW (przesunięcie międzymagazynowe) nie miały żadnego wpływu na ogólny stan towaru. Taki wpływ miały dokumenty handlowe (faktury) oraz magazynowe (PW przychodu wewnętrznego, RW rozchodu wewnętrznego, WZ). Powód tworzył dokumenty, nie mógł ich modyfikować. Utworzony dokument przekazywał O. O., która ponadto widziała jego ekran na żywo na swoim monitorze.

Każda przeprowadzana inwentaryzacja obejmowała całość powierzchni magazynowych, wykonywane były systematycznie i w sposób aprobowany przez stronę powodową, z uwzględnieniem ustalonej przez nią częstotliwości. Sporządzane w oparciu o wyniki przeprowadzonych inwentaryzacji, raporty w formacie xls obejmowały stany dla każdego magazynu z osobna, jak i również zestawienie wszystkich stanów. Dopiero w dalszej kolejności w wykonaniu poleceń bezpośredniego przełożonego O. O. (1) wystawiane były przez pozwanego dokumenty PW, MW i RW, umożliwiające zlikwidowanie stanu niedoborów na poszczególnych magazynach i zaktualizowanie stanów telefonów w magazynach do stanów ujawnionych podczas inwentaryzacji. Pozwany wskazał, że dokumenty będące podstawą powództwa, podlegały każdorazowej akceptacji przez bezpośrednią przełożoną, do której obowiązków należała ostateczna weryfikacja działań pozwanego. W ocenie pozwanego powyższa procedura uniemożliwiała samowolne wpływanie na stan magazynu.

Pozwany zaprzeczył, by sam przeprowadzał inwentaryzacje, ponieważ robili to wszyscy pracownicy magazynu w tym samym czasie. Ponadto pozwany najczęściej z innym pracownikiem zliczał towary w magazynie (...). Pozwany zaprzeczył jakoby posiadał pełne uprawnienie umożliwiające edycję dokumentów magazynowych wystawianych za pośrednictwem programu Wf-Mag. Wskazał, że każdorazowa zmiana zakresu uprawnień pracowniczych wymagała zgody bezpośredniego przełożonego i szczegółowego okresu trwania i zakresu. W ocenie pozwanego możliwość dodawania cen i edycji przy tworzeniu dokumentu magazynowego nie przesądza o tym, że pozwany posiadał nieograniczone uprawnienia umożliwiające edycję dokumentów magazynowych. Pozwany wskazał, że program pozwalał na każdorazową edycję dokonanych zmian i wskazanie podmiotu dokonującego zmian. W ocenie pozwanego powód nie udowodnił, aby dokumenty zostały stworzone przez pozwanego. Pozwany zaprzeczył aby do jego obowiązków wynikających z regulaminów należało tworzenie adnotacji. Adnotacje były wyrazem dobrowolnych działań pozwanego i stanowiły wyraz jego wzorcowego wykonywania obowiązków, a ilość dokumentów nieopatrzonych adnotacjami jest nieznaczna.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany R. K. był zatrudniony w (...) sp. z o.o. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony na stanowisku kierownika magazynu od dnia 01 lutego 2011 r. Wcześniej, od 2008 r., strony współpracowały na podstawie umowy zlecenia.

Do zakresu obowiązków pozwanego należała organizacja pracy podległym pracownikom, realizacja zamówień dla klienta, zamówień specjalnych, konfekcjonowanie, inwentaryzacja pełna i częściowa, utrzymywanie porządku na magazynie, przyjmowanie dostaw, kontrola jakości przygotowań zamówień dla klienta oraz inne polecenia przełożonego. Bezpośrednią przełożoną powoda była O. O. (1).

Umową z dnia 01 lutego 2011 r. pozwany został zobowiązany do odpowiedzialności materialnej wraz z pozostałymi pracownikami za powierzone mienie w udziale 20%. Kolejną umową z dnia 04 lutego 2011 r. powód został zobowiązany do odpowiedzialności materialnej w wysokości 25%.

Oświadczeniem z dnia 30 czerwca 2011 r. pozwanemu wypowiedziano warunki pracy i płacy w zakresie stanowiska. Od dnia 17 lipca 2011 r. do dnia 31 grudnia 2011 r. powód zajmował stanowisko zastępcy kierownika magazynu, kierownikiem magazynu został zaś P. G., którego zadaniem było uporządkowanie stanów magazynu.

W dniu 31 grudnia 2012 r. strony rozwiązały za porozumieniem stron umowę o pracę.

Dowody: umowa o pracę, zakres obowiązków pozwanego, oświadczenie o wypowiedzeniu warunków pracy i płacy, umowy o wspólnej odpowiedzialności materialnej, rozwiązanie umowy o pracę za porozumieniem stron, akta osobowe pozwanego k. 172 (koperta)

U strony powodowej funkcjonowały następujące magazyny:

- magazyn główny, w którym znajdowały się produkty przeznaczone na sprzedaż, przychodzące z dostawy,
- magazyn (...), w którym przechowywane były towary z wadami,
- magazyn serwisowy, w którym znajdowały się części do telefonów,
- magazyn (...), gdzie trafiały towary po przejściu przez kontrolę celną.

Pozwany, P. G. i pracownicy magazynu, mieli swobodny dostęp do magazynu. W magazynie były zamontowane kamery.

Pod koniec 2011 r. powódka zmieniła lokalizację magazynu. Towary zostały przeniesione do innego magazynu. Po zmianie lokalizacji magazynu początkowo wykonywano inwentaryzacje rzadziej raz na 2 miesiące.

Strona powodowa prowadziła dokumentację towarów w systemie komputerowym Wf - Mag. Każdy z pracowników miał swój login i hasło umożliwiające dostęp do systemu. Poszczególni pracownicy mieli różny zakres uprawnień do wykonywania czynności w systemie.

Pozwany był uprawniony do wystawiania dokumentów magazynowych: MW (przesunięcie wewnątrzmagazynowe), RW (rozchód wewnętrzny), SW i PW (przychód wewnętrzny).

Pozwany nie posiadał przez cały okres zatrudnienia uprawnień do edycji dokumentów, która umożliwia wprowadzanie zmian czy usuwanie dokumentów. Powyższe uprawnienia otrzymywał tylko na prośbę skierowaną do bezpośredniej przełożonej O. O. (1) i wyłącznie na krótki okres czasu. Pełen zakres uprawnień do systemu posiadała bezpośrednia przełożona i prezes zarządu.

Program WF Mag umożliwia edycję dokumentu i sprawdzenie historii i osoby jego wystawiającej oraz zmian dokonanych w dokumencie.

Dowody: zeznania świadka O. O. (1) k. 197 (płyta CD),

zeznania świadka P. G. k. 214 (płyta CD),

przesłuchanie pozwanego R. K. k. 214 (płyta CD),

wydruk z korespondencji email k. 177-180.

Zasadniczo raz w miesiącu u strony powodowej przeprowadzano inwentaryzację magazynów. Inwentaryzacje nie zawsze były przeprowadzane regularnie, szczególnie w okresie zmiany lokalizacji magazynu. Czynność ta zwykle zajmowała 1 dzień. Inwentaryzację przeprowadzało w jednym czasie przez kilku pracowników, w tym pozwany, i polegała ona na liczeniu stanu towarów w magazynie. Pozwany wraz z kierownikiem magazynu (...) zajmowali się liczeniem towarów w magazynie głównym i serwisowym, a w tym czasie pozostali pracownicy liczyli towary w magazynie (...) i magazynie (...). Po inwentaryzacji tworzone zestawienie w formie arkusza kalkulacyjnego, w którym rozpisywano ilość towarów w poszczególnych magazynach, i który był akceptowany przez bezpośrednią przełożoną.

Podczas czynności inwentaryzacji, gdy zdarzały się niewielkie rozbieżności w zakresie niedoboru kilku sztuk, odstępowano od ich szukania.

Często podczas inwentaryzacji okazywało się, że braki danego modelu telefonu były spowodowane tym, że ich dany model telefonu został wprowadzony w systemie w innym kolorze, niż w rzeczywistości został dostarczony podczas dostawy. Gdy w czasie inwentaryzacji okazywało się, że jest większa ilość telefonów w danym kolorze, niż wpisano do systemu, to kierownik albo jego zastępca dokonywali korekt przez wystawianie dokumentów przesunięć PW i RW w taki sposób, aby stan towaru zgadzał się. Następowo to na polecenie O. O. (1).

Dowody: zeznania świadka P. G. k. 214 (płyta CD),

przesłuchanie pozwanego R. K. k. 214 (płyta CD).

Jeśli podczas inwentaryzacji ujawniały się niedobory, kierownik magazynu przedstawiał przebieg inwentaryzacji bezpośredniej przełożonej i składał wyjaśnienia. Bezpośrednia przełożona pozwanego nie prowadziła z pozwanym rozmów dyscyplinujących w przypadku wystąpienia niedoborów na magazynie.

Dowody: zeznania świadka P. G. k. 214 (płyta CD),

przesłuchanie pozwanego R. K. k. 214 (płyta CD).

Dokument PW (przychód wewnętrzny) stanowił dokument poświadczający o wpływie towaru do danego magazynu. Dokument ten wystawiano najczęściej gdy zachodziła konieczność „przesortowania” danego towaru z powodu niewłaściwych danych o stanie towaru w systemie (zły kolor lub model).

Dokument RW (rozchód wewnętrzny) stanowił dokument potwierdzający fakt wyjścia towaru poza magazyn. Znaczna część dokumentów RW była tworzona na wniosek działu serwisowego kiedy zgłaszał zapotrzebowanie wymiany towaru na nowy w przypadku uwzględnienia reklamacji. W takiej sytuacji wydawano nowy telefon wystawiając dokument RW. Jeżeli w nowej dostawie część telefonów okazała się uszkodzona, wystawiano dokument rozchodu RW na części zamienne. Ponadto dokument ten wystawiano by uaktualnić rzeczywisty stan magazynu do wskazanego w systemie.

Jeśli towar był wydawany działowi handlowemu w celu prezentacji na targach i wiadomo było, że towar po kilku dniach wróci, wówczas wystawiano dokument RW.

Jeżeli następowało wydanie towaru, który nie wracał, wówczas wystawiano dokument WZ, po upływie 7 dni od wydania wystawiano fakturę VAT.

Dowody: zeznania świadków O. O. (1) k. 197 (płyta CD),

zeznanie świadka P. G. k. 214 (płyta CD),

przesłuchanie pozwanego R. K. k. 214 (płyta CD).

Dokument MW (magazyn wydał) poświadczał przesunięcie towaru między magazynami, wówczas gdy zachodziła konieczność zmiany lokalizacji towaru. Dokument ten był wystawiany przez kierownika magazynu albo zastępcę. Dokument zawierał komentarz wskazujący na przyczynę jego wystawienia. Pozwany nie zawsze opatrywał dokument w komentarz. Wystawianie komentarza nie wynikało z obowiązków pozwanego, ale z wypracowanej praktyki, aby pamiętać, dlaczego dokonano przesunięcia.

W dokumentach nie opisywano towaru tak szczegółowo, aby możliwe było zlokalizowanie lub prześledzenie losów konkretnej sztuki telefonu.

Dokument MW podlegał akceptacji przez bezpośrednią przełożoną pozwanego O. O. (1). Pozwany zostawiał dokumenty MW dla bezpośredniej przełożonej do akceptacji. Czasami od razu je podpisywała, zaś czasami zostawiała do podpisu na później. Pozwany nie kontrolował czy bezpośrednia przełożona podpisywała wszystkie przedstawione jej dokumenty i czy w niezmienionej formie.

Strona powodowa nie prowadziła listy towarów przeniesionych na podstawie dokumentów MW. Sprawdzenie, czy towar został faktycznie przeniesiony, wymagałoby jego policzenia.

Dowody: zeznania świadka O. O. (1) k. 197 (płyta CD),

przesłuchanie pozwanego R. K. k. 214 (płyta CD),

dokument MW k. 39,

dokumenty k. 230, płyta CD k. 219.

Pozwany na polecenie bezpośredniej przełożonej wystawiał dokumenty RW także na pokrycie kosztów związanych z przedmiotem działalności powódki.

Bilans między dokumentami RW i PM nie zawsze wychodził na zero, gdyż dokumenty te nie uwzględniały wszystkich zmian położenia towaru, np. wydania zestawów promocyjnych, wymiany uszkodzonych elementów.

Dowody: przesłuchanie pozwanego R. K. k. 214 (płyta CD).

Kierownik działu magazynu był zobowiązany do przyjęcia dostawy. Kierownik magazynu i dział logistyki otrzymywali wiadomość o dostawie. Po przywiezieniu dostawy towar był wypakowywany i przeliczany przez kierownika i pracowników magazynu. W razie niezgodności dostawy kierownik magazynu zwracał się do bezpośredniej przełożonej, która zgłaszała reklamacje.

Dział logistyki tworzył dokumenty PZ (przychód zewnętrzny) stanowiące potwierdzenie przyjęcia dostawy, zawierające dane o przyjętych towarach, które wprowadzono do systemu komputerowego na poszczególne stany magazynowe. Kierownik magazynu nie kontrolował prawidłowości wystawionych dokumentów PZ i danych wprowadzonych na ich podstawie.

Dowody: zeznania świadków O. O. (1) k. 197 (płyta CD),

zeznania świadka P. G. k. 214 (płyta CD),

przesłuchanie pozwanego R. K. k. 214 (płyta CD).

W dniu 12 lipca 2012 r. wystawiony został dokument MW (...) stanowiący potwierdzenie przesunięcia między innymi 35 telefonów myPhone 8870 T. z magazynu głównego do magazynu (...) o łącznej wartości 6 137,64 zł brutto. Z dokumentu nie wynika, przez kogo został wystawiony.

Dokumenty MW, podobnie jak RW, nie zawierają danych pozwalających na identyfikację konkretnego modelu telefonu (numeru fabrycznego).

Dowody: dokument MW k. 39.

Prezes strony powodowej S. S. podejrzewał pozwanego o kradzieże towarów. Nie formułował jednak wobec pozwanego zarzutów, ponieważ uważał i nadal uważa, że nie ma żadnych dowodów na dokonywanie przez pozwanego kradzieży towarów z magazynów, tylko wewnętrzne przekonanie.

O. O. (1) w czasie zatrudnienia pozwanego broniła go przed zarzutami prezesa.

Dowód: przesłuchanie ze stroną powodową S. S. k. 214 (płyta CD)

Pismem z dnia 28 marca 2013 r. powódka wezwała R. K. do zapłaty kwoty 55 919,46 zł tytułem naprawienia wyrządzonej umyślnie szkody przez przewłaszczenie ruchomości stanowiących własność spółki, 37 786,82 zł tytułem obowiązku naprawienia szkody wynikającej z nienależytego wykonania zobowiązań wynikających z umowy zlecenia z dnia 01 lipca 2008 r., 4 158,00 zł tytułem naprawienia szkody wyrządzonej przez pozwanego na rzecz (...) sp. z o.o. przez nieprawidłowe wykonanie obowiązków pracowniczych w okresie od 01 lutego 2011 do 03 lutego 2011 r.

Dowody: pismo z dn. 28.03.2013 r. k. 14-18

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu.

W pierwszej kolejności zaznaczyć trzeba, że strona powodowa nie opierała swojego roszczenia na umowach o wspólnej odpowiedzialności materialnej wskazując, że warunki do egzekwowania zapisów tej umowy nie zostały spełnione. Roszczenie strony powodowej, jako oparte na twierdzeniu, że pozwany pracownik umyślnie wyrządził jej szkodę, znajdowało oparcie w przepisach art. 114 – 122 k.p. Zgodnie z powołanymi przepisami, pracownik, który wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych ze swej winy wyrządził pracodawcy szkodę, ponosi odpowiedzialność materialną według zasad określonych w przepisach niniejszego rozdziału, to jest w granicach rzeczywistej straty poniesionej przez pracodawcę i tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego wynikła szkoda. Pracodawca jest obowiązany wykazać okoliczności uzasadniające odpowiedzialność pracownika oraz wysokość powstałej szkody. Odszkodowanie ustala się w wysokości wyrządzonej szkody, jednak nie może ono przewyższać kwoty trzymiesięcznego wynagrodzenia przysługującego pracownikowi w dniu wyrządzenia szkody. Jeżeli jednak pracownik umyślnie wyrządził szkodę, jest obowiązany do jej naprawienia w pełnej wysokości.

Strona powodowa wskazywała, że pozwany wykonując pracę w charakterze kierownika, a następnie zastępcy kierownika magazynu, wyrządził jej szkodę, albowiem porównanie stanu dokumentów ze stanem rzeczywistym w magazynach wskazuje na istnienie braków towarów na kwotę 55.919,46 zł. Strona powodowa podniosła, że pozwany celowo wystawiał nieprawdziwe dokumenty magazynowe, żeby ukryć braki. Jednocześnie strona powodowa domagała się zasądzenia kwoty 5000 zł tytułem częściowego odszkodowania.

W odpowiedzi na wezwanie do doprecyzowania podstawy faktycznej żądania, tj. do wskazania, za które brakujące towary strona powodowa domaga się odszkodowania w niniejszym procesie, strona powodowa wskazała, że chodzi jej o telefony myPhone 8870 T. wskazane w dokumencie MW (...) (k. 39 akt sprawy).

W tym miejscu należy wskazać, że dookreślenie przez stronę pozwaną podstawy faktycznej żądania zdaniem Sądu Rejonowego było w niniejszej sprawie konieczne. Pracodawca domagał się zasądzenia kwoty 5000 zł, a jednocześnie

wskazywał, że w rzeczywistości szkoda została wyrządzona przez pozwanego pracownika na kwotę kilkudziesięciu tysięcy złotych w okresie pracy pozwanego. Ewentualna kradzież poszczególnych towarów z magazynu w bliżej nieokreślonym czasie, nie stanowi zdaniem Sądu Rejonowego jednej szkody, za którą częściowego odszkodowania mogłaby się domagać strona powodowa w procesie. Pracodawca, który nie domaga się zasądzenia pełnej kwoty z tytułu braków magazynowych w danym okresie, nie może w ocenie Sądu Rejonowego oczekiwać od sądu sprawdzenia losów wszystkich towarów, jakie w spornym okresie znajdowały się w którychś z jej magazynów, celem ustalenia, czy któryś z nich nie zaginął. Podstawa faktyczna roszczenia musi być sformułowana konkretnie, tak, aby można było ustalić przedmiot sporu, zakres, w jakim przerwano bieg przedawnienia roszczeń i zakres prowadzenia niezbędnego do rozstrzygnięcia sprawy postępowania dowodowego.

W ocenie Sądu Rejonowego strona powodowa nie wykazała, by z winy pozwanego powstały u niej braki magazynowe dotyczące telefonów myPhone 8870 T. wskazanych w dokumencie MW (...) pkt 1 (k. 39 akt sprawy). Co więcej – strona pozwana nie wykazała również, by w ogóle powstały u niej jakiegokolwiek braki magazynowe na tę lub wyższą kwotę.

Dokument MW, w którym wskazano sporne telefony, potwierdza jedynie fakt przesunięcia telefonów z magazynu głównego do magazynu (...) w dniu 12.07.2012 r. Ze zgodnych zeznań świadków wynika jednak, że dokumenty MW nie miały żadnego wpływu na ogólny stan magazynów. Strona powodowa nie wykazała, kto ten dokument wygenerował – O. O. (1) przyznała, że mógł go wygenerować kierownik, którym w tym okresie był P. G. lub pozwany – zastępca kierownika. Gdyby nawet wygenerował go pozwany, to strona powodowa nie wykazała, że jest to niezmieniona wersja tego dokumentu. Pozwany zaprzeczył, by mógł w pełnym zakresie edytować dokumenty i wyjaśnił, że wszystkie dokumenty akceptowała przełożona. Przełożona O. O. (1) zeznała, że nie wie, jakie w lipcu 2012 r. pozwany miał uprawnienia w programie Wf-Mag, bo jego uprawnienia się zmieniały w czasie, a także przyznała, że akceptowała dokumenty magazynowe. Strona powodowa nie wykazała, by ten dokument został wygenerowany bez akceptacji O. O. (1). Wreszcie z żadnych przedłożonych przez stronę powodową dokumentów nie wynika, by w jej magazynach w rzeczywistości od lipca 2012 r. brakowało 35 telefonów myPhone 8870. Z zeznań samej O. O. (1) wynika, że nie jest ona w stanie stwierdzić, czy wskazane w punkcie 1 tego dokumentu telefony w rzeczywistości zaginęły, czy też nie.

Mając na uwadze trudności dowodowe z ustaleniem losu konkretnych modeli telefonów (ustalenie losu konkretnych sztuk jest całkowicie niemożliwe z uwagi na brak wskazywania w dokumentach wewnętrzny magazynowych numerów seryjnych towarów), Sąd Rejonowy badał również, czy brak tych telefonów można ustalić na podstawie zestawienia wszystkich dokumentów magazynowych. Z ostrożności Sąd badał także, czy na podstawie zestawienia dokumentów można ustalić brak w magazynach jakiegokolwiek towarów na tę lub wyższą kwotę. Ustalenie tej okoliczności okazało się jednak w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy niemożliwe.

Świadek O. O. (1) zeznała, że wartość brakujących towarów ustaliła sama, porównując w programie Wf-Mag dokumenty RW, PW i zamówienia serwisowe z okresu zatrudnienia pozwanego. W ocenie Sądu Rejonowego, zgodnie ze stanowiskiem pozwanego, nie sposób jednak w taki sposób ustalić wartości brakujących towarów. Z zeznań pozwanego i P. G. wynika, że dokumenty PW i RW tworzone m.in. po każdej inwentaryzacji, żeby dostosować dokumentację do rzeczywistego stanu towarów w magazynach. Dokumenty te mogli tworzyć w lipcu 2012 r. pozwany, P. G. i O. O. (1). O. O. (1) akceptowała dokumenty podwładnych, mogła je również edytować.

Przełożona pozwanego O. O. (1) wyjaśniła, że to ona sama zliczyła brakujące towary, porównując dokumenty PW, RW i zamówienia serwisowe i ustaliła brak towaru w kwocie ponad 50.000 zł. Prezes strony powodowej wyjaśnił, że to biegła, a nie O. O. (1), wyliczyła wartość brakujących towarów na kwotę ponad 100 tys. zł. Z pisma strony powodowej z 6.12.2013 r. wynika zaś, że porównanie dokumentów PW i RW wskazują na braki na ponad 238 tys. zł (k. 176). Pozwany samodzielnie porównał dokumenty PW i RW przedstawione przez stronę powodową i z jego wyliczeń również wynika, że porównanie dokumentów daje różnicę w kwocie ponad 200.000 zł.

Podkreślenia wymaga, że nawet gdyby wszystkie dokumenty RW i PW podczas swojego zatrudnienia wystawił pozwany i nie byłyby one przez nikogo zmodyfikowane, to strona powodowa w żaden sposób nie wykazała, by bilans między nimi musiał rzeczywiście wynosić zero. Po pierwsze dlatego, że – jak wynika z materiału dowodowego

- dokumenty te nie uwzględniały wszystkich zmian położenia towaru, a ponadto były tworzone również bez rzeczywistego ruchu towarów, po inwentaryzacjach, celem dostosowania stanu w systemie do stanu rzeczywistego. Przede wszystkim zaś w ocenie Sądu Rejonowego, w świetle opisywanych przez wszystkich świadków i pozwanego zasad dokumentowania ruchów towarów w magazynie, uznać należy za logiczne, że sprawdzenie, czy istnieją braki magazynowe, wymaga uwzględnienia nie tylko dokumentów przychodu i rozchodu wewnętrznego (PW i RW), ale również stanu rzeczywistego wszystkich magazynów oraz uwzględnienia dokumentów przychodu i rozchodu zewnętrznego, czyli PZ i WZ. Niezrozumiałym jest, czemu dokumenty PW i RW, potwierdzające m.in. uaktualnienie stanów z systemu do realnych wartości stwierdzonych podczas inwentaryzacji, rozchód na akcje marketingowe i testy, usuwanie ze stanu towarów pobranych przez pracowników działu serwisu i reklamacji, towary odnalezione po inwentaryzacji, towary wcześniej źle wpisane do systemu, miały same w sobie bilansować się do zera, skoro nie potwierdzały one, jakie towary w danym czasie wpłynęły do magazynów i jakie z niego zostały wydane na zewnątrz (bo to wynika z dokumentów WZ i PZ). Z uwagi na powyższe strona powodowa nie wykazała zdaniem Sądu Rejonowego, by kwota wynikająca z porównania tych dokumentów stanowiła jej szkodę.

Bezspornym było, że dokumenty MW dotyczyły przesunięcia międzymagazynowego. Gdyby zaś towary objęte dokumentem MW, w tym telefony, których brak stanowi podstawę faktyczną żądania, w rzeczywistości zostały z magazynu usunięte bez pokrycia w dokumentach, ustalenie tego wymagałoby porównania wszystkich dokumentów magazynowych, nie zaś tylko dotyczących ruchu wewnętrznego, a ponadto wystawionych w okresie między dwiema wiarygodnymi i udokumentowanymi inwentaryzacjami stanu wszystkich magazynów.

Podkreślenia również wymaga, że liczenie towarów, które doprowadziło stronę powodową do przekonania, że w jej magazynach istnieją braki na tak znaczną kwotę, nastąpiło już po zwolnieniu pozwanego z pracy, w styczniu 2012 r. Pozwany nie miał zatem żadnej możliwości sprawdzenia, czy ewentualnie brakujących towarów nie usunięto po jego zwolnieniu. Co więcej – we wcześniejszych inwentaryzacjach uczestniczyli wszyscy pracownicy strony powodowej, nie zaś sam pozwany. Inwentaryzacje te odbywały się u strony powodowej nie zawsze regularnie, w szczególności w okresie zmiany lokalizacji magazynu, a po każdej z nich dostosowywano dokumenty do stanu rzeczywistego za pomocą wytwarzania dodatkowych dokumentów PW i RW, co zaburzało rzeczywisty obraz wewnętrznych przesunięć towarów u strony powodowej. Po każdej inwentaryzacji stan towarów w miarę zgadzał ze stanem dokumentów, zaś rozbieżności – co potwierdził świadek G., darzony przez stronę powodową pełnym zaufaniem, były zawsze niewielkie. Zaskakujące jest zatem nagle ustalenie przez stronę powodową braków na kilkadziesiąt, a tym bardziej kilkaset tysięcy złotych, w szczególności ustalenia tego faktu już po zwolnieniu pozwanego. Strona powodowa nie wyjaśniła również, jak pozwany miałby wynieść towary na taką kwotę z jej magazynów. Pozwany nigdy nie został złapany na kradzieży czy próbie kradzieży jakiegokolwiek towaru, mimo, że w magazynie założono monitoring i obserwowano pozwanego, ponieważ podejrzewano go o kradzież (z tej przyczyny zdegradowano pozwanego na stanowisko zastępcy kierownika, a zatrudniono P. G.).

Bezpośrednia przełożona O. O. (1) w toku zatrudnienia pozwanego nigdy nie zarzuciła pozwanemu, że ponosi winę za braki towarów, a ponadto – jak zeznał prezes strony powodowej S. S. – zawsze broniła pozwanego przed podejrzeniami prezesa.

Prezes zarządu strony powodowej w toku przesłuchania wskazał, że pomimo podejrzeń, nie ma żadnych dowodów na dokonanie przez pozwanego kradzieży towarów z magazynu. Materiał dowodowy niniejszej sprawy w całości potwierdził stanowisko prezesa strony powodowej co do braku dowodów na ewentualne wyrządzenie przez pozwanego szkody stronie powodowej. Strona powodowa nie wykazała ani że pozwany dokonał zaboru telefonów wskazanych w dokumencie MW z k. 39 akt sprawy, ani żeby z powodu kradzieży innych towarów wyrządził jej szkodę w kwocie 5000 zł, a tym bardziej wyższej.

Z uwagi na powyższe powództwo podlegało oddaleniu.

W punkcie II wyroku Sad Rejonowy na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z §11 ust. 2 w zw. § 6 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez

Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu i zasądził na rzecz pozwanego od strony powodowej kwotę 450,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Z uwagi na powyższe, orzeczono jak w sentencji.